

Podkomisja bez mocy prawnej?

– Wczoraj minister obrony narodowej Antoni Macierewicz ogłosił powołanie nowej podkomisji, która ma od początku badać przyczyny katastrofy polskiego samolotu pod Smoleńskiem w 2010 roku.

Moim zdaniem, ustalenia tej podkomisji nie mają żadnej mocy prawnej, i – jakie by nie były – nie mogą zmienić decyzji komisji kierowanej przez ministra Jerzego Millera.

Skoro tak, a na pewno tak, to jest to podkomisja wyłącznie o charakterze propagandowym!
Będzie tylko mnożyła różne wątpliwości, bo przecież zamachu żadną miarą udowodnić się nie da, będzie zasiewała wątpliwości.

Problem polega na tym, że ta PiS-owska, propagandowa wersja, zostanie przygotowana za pieniądze podatników. Prace takiej komisji są kosztowne i ta obłądana koncepcja zamachu – na co nie ma żadnego poważnego dowodu – będzie drażniona na koszt nas wszystkich.□

Druga sprawa polega na tym, że powołanie tego typu komisji przez Antoniego Macierewicza ośmiesza zasady i sposób badania katastrof lotniczych. Organy państwa, które to robią, składają się z ludzi, którzy mają certyfikaty i kompetencje. A tu mamy grono osób, które się wpisały w pisowską propagandę.□

Po trzecie, to jest bezceremonialne i bezwzględne przeniesienie zespołu politycznego PiS-u z Sejmu na grunt państwowy. To jest próba stopienia państwa i poważnego resortu, jakim powinno być Ministerstwo Obrony Narodowej oraz Wojsko Polskie, z polityką PiS-u.

To prowadzi do bezpośredniego upolitycznienia MON-u. Wszyscy poprzedni ministrowie byli oczywiście politykami, ale bardzo dbali o to, żeby ministerstwo nie uczestniczyło w działaniach politycznych i propagandowych jakiegokolwiek partii. Prawica nie ma cienia tego typu wątpliwości. Żadnych!

Uważa, że administracja rządowa po to tylko jest, by wykonywać wolę polityczną rządzącej w danym momencie partii. Ci, którzy biorą w tym udział, kiedyś będą musieli się za to, co najmniej mocno się wstydzić. Przestrzegam poważnych ludzi, żeby nie angażowali się w tego typu polityczne, propagandowe przedsięwzięcia.

Janusz Zemke

Warszawa, 5 lutego 2016 r.
